

Azalie japońskie

Rodzaj *Rhododendron* liczy sobie niemal 1000 gatunków i tysiące odmian od miniaturowych krzewinek po niewielkie drzewa. Do tych ostatnich zalicza się różanecznik drzewiasty (*Rh. arboreum*) dorastający do 16 m, w naturze występujący w Himalajach i południowych Chinach, Sri Lance oraz Nilgiri w Indiach. W cieplejszych regionach Polski uprawiać można też dwa inne dalekowschodnie różaneczniki: *Rh. falconeri* i *Rh. fortunei*, choć raczej nie osiągną rozmiarów tak dużych jak w swojej ojczyźnie.



Każdy przedstawiciel rodzaju *Rhododendron* o liściach zimzielonych po polsku nazywany jest różanecznikiem, a każdy o liściach sezonowych nosi miano azalii. Prawdziwa azalia japońska (*Rh. japonicum*) to krzew około metrowej wysokości o żółtych lub czerwonych kwiatach.

Nazwę „azalie japońskie” nosi też jednak ogromna grupa odmian niskich krzewów o drobnych liściach, wśród których niektóre utrzymują liście przez zimę. Azalie te dość dobrze znoszą cięcia formujące i są powszechnie stosowane w ogrodach japońskich i stylizowanych na japońskie. Pochodzą od gatunków występujących w naturze w górach lub na terenach bezleśnych, m.in. w tundrze, toteż doskonale pasują do ogrodów skalnych. W przeciwieństwie do swych leśnych krewnych nie

wymagają stanowisk zacienionych. Dość płytkie systemy korzeniowe pozwalają też na uprawę tych azalii w donicach. Azalie japońskie mają drobne liczne kwiaty, często w bardzo ostrych barwach, więc należy starannie dobierać zestawienia kolorystyczne. Cięcia formujące azalii japońskich wykonuje się po kwitnieniu, w okresie pochmurnej pogody, żeby uniknąć poparzeń słonecznych na odstłoniętych po cięciu liściach.



Czasem do tej grupy włącza się karłowy różanecznik gęsty (*Rh. impeditum*) i jego odmiany o kwiatach w odcieniach szarobłękitnych i fioletowych i niektóre inne karłowe gatunki, jak choćby azalię żytkowaną (*Rh. reticulatum*). Mają podobne zastosowanie i podobne wymagania jak azalie japońskie.

Zimozielone azalie kupowane w kwaciarniach, kwitnące zimą, to tzw. „azalie indyjskie”, przy czym znów jest to określenie grupy odmian a nie nazwa botaniczna. Podobnie jak azalie japońskie dobrze znoszą cięcie, ale nie wytrzymują mrozów. Doskonale się nadają do ogrodów zimowych, natomiast w przegrzanych pomieszczeniach mogą zrzucić liście i nie zawiązują pąków kwiatowych.



Okolo 30 gatunków różaneczników podlega światowej ochronie. Jako rzadki na Czerwonej Liście z 1997 r. znalazł się *Rh. makinoi* opisany przez japońskiego botanika T. Makino na początku XX w. Rośnie w podszybie górskich lasów na wyspie Honsiu na wys. od 600-2300 m n.p.m.

Wszystkie naturalne siedliska różaneczników i azalii cechują dwa czynniki: częste obfite opady oraz płytka warstwa luźnego podłoża o odczynie kwaśnym. Dodatkowo gatunki leśne przyzwyczajone są do cienia. Warto więc pamiętać, że w ogrodzie tym krzewom nigdy nie może zabraknąć wody, ale nie mogą rosnąć w błocie. Nie znoszą też naruszania systemu korzeniowego i nadmiaru nawozów, natomiast łatwo się dają przesadzać, bo system korzeniowy jest płytki. Zwijanie liści w trąbkę jest objawem oszczędzania wody – także w okresie mrozów, kiedy niedostępna jest woda w zamrożonym podłożu. Natomiast jeśli równocześnie występuje brązowienie ogonków liściowych, to może to być symptom fytoftorazy. Najlepszą metodą unikania chorób grzybowych jest zadbanie o odpowiednią mikoryzę. Grzyby mikoryzowe ograniczają rozwój chorobotwórczych i pomagają roślinie znieść suszę i niekorzystne pH. Są jednak – jak wszystkie – wrażliwe na fungicydy i niektóre pestycydy. Zatem mogą na nie źle wpłynąć zabiegi chemiczne na sąsiadujących roślinach.